

22.11.2010

## Cmentarz w Charbrowie

---

autor: Damian Baar, Julia Kubiak, Weronika Krużycka, Anna Gac, Mikołaj Mordaszewski, Marlena Namyślak, Sylwia Ortman, Agnieszka Piwka, Oliwia Śmigielka, Daniel Świątek, Karolina Hebel, Natan Iwaszko, Tomasz Krówka, Tomasz Patok, Małgorzata Wiśniewska (Szkola

Charbrowo to wieś wypoczynkowa położona nad samym morzem. Na odpoczywających tutaj turystów nie czeka zbyt wiele atrakcji, ale warto przy okazji pobytu obejrzeć pozostałości po cmentarzu ewangelickim.

Pierwsza wzmianka o cmentarzu, na którym chowano głównie Niemców zamieszkujących pobliskie tereny, pochodzi z 1895 roku. Wiele nagrobków jest datowanych właśnie na koniec XIX wieku. Widnieją na nich obco brzmiące nazwiska i pisane po niemiecku nazwy zawodów.

Każdy z nagrobków ma swoją historię, mniej lub bardziej wesołą, takie jak ta związana z... krową, która wpadła do piwnicy domu swoich właścicieli (dom nadal istnieje), karuzelą, która przyjechała do wsi (a było to nie lada wydarzenie) czy z pożarem, który strawił połowę Wicka.

W jednym z grobów spoczywa ojciec, człowiek niesłychanie dumny ze swojego syna, który był żołnierzem w niemieckiej armii. Chłopak postanowił, przelatując nad Wickiem i Charbrowem, pozdrowić swoich rodziców. Wcześniej wysłał im kartę z informacją, o której godzinie mają wypatrywać na niebie specjalnego koła. Jaka była ich radość, możemy się tylko domyślać. Mieszkańcy Charbrowa wielokrotnie wykazywali się ogromną pomysłowością.